Nr 158. Czwartek 14. Lipca 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. lipca. Na wybudowanie kościoła w Wiédniu wpłynęły do c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie następujące dalsze składki: (Ob. N. 156. i 157 G. L.)

PP. właściciele dóbr: Jarosławski w Pustomytach 25r., Kotkowski w Czerlanach 20r,, Cielecki w Łozinie 3r., Krzeczunowicz w Jaryczowie 25r., baron Brunicki w Lubieniu 20r., Russocki dzierzawca dóbr 1r., Krystyan Müller dzierzawca dóbr 2r., Karolina Barnkowska dzierzawczyni dóbr 1r., Daniel Müller dzierzawca 30k., Kutrzeba łac. dziekan 2r., Morawski łac. kooperator 1r., Winnicki kapłan lokalny 30k., Radecki łac. kooper. 6k., Strzeszkowski łac. proboszcz 1r., Metzger rządca kamer. w Winnikach 10r., Jellinek kontrolor 3r., Torkiewicz pisarz urzęd. 5r., Schott dyurnista 1r., Wolański aktuaryusz sąd. 1r., Węgrzynowicz leśniczy 1r., Zygmunt Döller piwowar w Winnikach 5r., Krupicki w Winnikach 1r., Cichocki leśniczy 1r., August Jeschke dyrektor komisaryatu straży finansowej 1r., Neustein nadleśniczy 30k., Bełdowski nadleśniczy 2r., Gliński gr. kat. proboszcz 1r., Nawratil zarządca ekonomii miejskiej 1r., Kostein, Kisell i Kolczycki urzędnicy ekonomiczni po 1r., Gross leśniczy 1r., gminy: Zimnawoda, Kaltwasser i Rudno 18r.27$^1/_4$k., Skniłów 2r.9$^1/_4$k., Sygniówka 9r.57k., Żyrawka 3r., Dmytrowice 4r., Ganczary 2r.2k., Kuhajów 1r.45k., Pasieki 4r.20k., Biłohorszcze 3r.57k., Malechów 3r.9k., Kleparów 3r.10k., Hołosko małe 1r.21k., Brzuchowice 2r., Zubrza 6r.57k., Kulparków 2r.31k., Zamarstynów 5r.10k., Skniłówek 32k., Sichów 2r.12k., ze składki w kościele w Gródku 7r.8k., w Weisenbergu 2r.12$^2/_4$k., wójt z Dmytrowic 1r., z Winnik 20k., Ankiel Fränkel sługa 20k., młynarze z Hołoska, Zamarstynowa i Brzuchowic 3r.38k., gminy i inni mieszkańce: z Milatycz 6r.37k., Wołkowa 4r.56$^2/_4$k., Zagórza 3r.53$^2/_4$k., Podciemnego 2r.10k., Rakowca 3r.20k., Tołczowa 4r.31k., Siedlisk 2r.50k., uzbierana przez lwowską komendę c. k. sekcyi straży finansowej od kilku trafikantów kwota 6r.40k., lwowska sekcya komendy straży finansowej mianowicie: pp. Kowarzyk komisarz straży finans. 1r.20k., Ostrowski respicient 30k, inni członkowie 2r.10k., oddział lwowskiej straży finans. nr. 5. uzbierana od podrzędnych członków kwota 3r.55k., oddział lwowskiej c. k. straży finans. nr. 6. uzbierana od kilku trafikantów i od podrzędnych członków kwota 4r.41k., łaciń. probostwo w Dawidowie ze składki 2r., łac. probostwo Bożego Ciała we Lwowie ze składki 7r.2k., posterunek straży finans. w Szczércu ze składki 1r.20k., posterunek straży finans. w Janowie 1r.10k., oddział straży finans. w Gródku 3r.42k., pani Eleonora hrabina Mniszkowa właścicielka dóbr Bakończyc 50r., pp August Grabowski zarządca dóbr tamtejszych 5r., Piotr Wroński mandat. 2r., Antoni Kwiatkowski dzierzawca 2r., inni dzierzawcy w Bakończycach 13r. 30k., Ludwik Czasławski nadleśniczy 1r., Ant. Jachniewicz adjunkt leśny 20k., szynkarze w Bakończycach 7r.10k., słudzy tamtejszego dworu 1r.. ks. Ignacy Kozłowski gr. kat. proboszcz z Modrysza i ks. Jan Jasienicki gr. kat. proboszcz w Łużku po 1r., gmina Łużek 46k. Razem 2145 zr. 25$^3/_4$ kr. i 1 dukat.

Doliczywszy do tego poprzednie składki 21,346 złr. 58$^3/_4$ kr. tudzież 1 rubel srebrny, 6 ros. półimperyałów i 20 dukatów, wynosi ogółowa kwota 23,492 złr. 23$^2/_4$ kr., 1 rubel śrebr., 6 ros. półimperyałów i 21 dukatów w złocie.

Sprawy krajowe.

(Drugi artykuł litogr. „koresp. austr.“ o c. k. żandarmeryi.)

Wojskowa organizacya żandarmeryi jest potrzebna, ażeby jej nadać ducha karności i jedności, bez któregoby niezdołała się może utrzymać, a pewnie niemógłaby działać z takim skutkiem. Z tego, że od szczytu aż na dół we wszystkich swoich członkach przejęta jest jedną i tą samą myślą, wynika regularność, stateczność, precyzya i jednostajność w wykonywaniu służby. Już w zewnętrznem pojawieniu się żandarmeryi widać wyraźnie jedność ustawy obejmującej różnorodne części monarchyi, ruchomość jaką na swoich podjazdach rozwija, jej obecność wszędzie, jej niespodziane pojawianie się na miejscach ustronnych, przez inne organa władz publicznych albo rzadko kiedy albo wcale niezwiedzanych, to wszystko urozmaica jej zakres działania. Jasną jest rzeczą, że gdyby za pomocą stałych organów przywiązanych do pewnych stosunków miejscowych te same skutki chciano ociągnąć, natenczas może i dziesięć razy większa ilość w porównaniu z numeryczną siłą żandarmeryi niebyłaby dostateczną.

Teraz niemasz tak tajnej kryjówki, w którejby się zbrodniarz bezpiecznym czuł przed ramieniem sprawiedliwości. Lasy i skały i dzikie stepy nieukrywają go już dostatecznie, odkąd wié, że wszędzie w dzień i w nocy może niespodzianie popaść w ręce dzielnych żandarmów, którzy z powołania śledzą jego tropy. Z drugiej zaś strony wzrasta właśnie dla tej niepewności zbrodniarza uczucie bezpieczeństwa między prawymi obywatelami państwa, zaufanie w potęgę ustawy ustala się i wzrasta; samo istnienie żandarmeryi wywiera skutek zapobiegliwy; gdyż przezto liczne nieporządki i przestępstwa poniekąd w zarodzie się przytłumiają.

O dotychczasowej czynności tego instytutu w państwach austryackich panuje tylko jeden głos uznania. Chociaż żandarmerya dopiero w r. 1850 została zaprowadzona, wydała jednak już wielustronne i najobfitsze rezultaty, tak że teraz jej nieodzowność po wszystkie czasy stanowczo się okazała. Tak oficerowie jak i żandarmy przejęci są najczynniejszą gorliwością w pełnieniu obowiązku i okazują zupełne pojęcie swego trudnego zadania. Przy rozszerzonem koniecznie upoważnieniu, jakie ustawa żandarmowi nadaje, również ważną jak i zaspokajającą jest rzeczą, że nadużycia tylko nadzwyczajnie rzadko się zdarzają, i te zawsze surowo bywają karane. W ogóle można z zupełnem zaspokojeniem uważać organizacyę tego korpusu za dzieło uwieńczone najpomyślniejszym skutkiem, a nadal tylko w tym duchu nad jego rozwojem należy pracować. Największa trudność, mianowicie pierwotne utworzenie tak licznego korpusu przeznaczonego do tak ważnego powołania jest już pokonaną, a teraz idzie tylko o ciągłe nabywanie zdolnych sił.

Ale liczby i fakta przemawiają wyraźniej i dobitniej, aniżeli słowa, dlatego zamierzamy w przyszłym artykule zwrócić uwagę na statystycznie wykazane i zestawione rezultaty czynności c. k. żandarmeryi od czasu jej zaprowadzenia z końcem kwietnia 1850.

(Kurs wiédeński z 13. lipca.)

Obligacye długu państwa 5% 94; 4$^1/_2$% 84; 4% --; 4% z r. 1850. —; wylosowane 5% 108$^1/_2$; 2$^1/_2$% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1403. Akcye kolei półn. 2242$^1/_2$. Glognickiej kolei żelaznej 870. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 758. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Anglia.

(Polecenie dane według dziennika „Morning Post“ admirałom Dundas i Hamelin.)

Londyn, 5. lipca. *Morning Post* pisze, że admirałowie Dundas i Hamelin mają polecenie wystąpić w potrzebnym razie tylko dla obrony Konstantynopola, nie zać robić dywersyę lub demonstracyę na Czarnem morzu na korzyść księztw naddunajskich. Prawo angielskiej i francuskiej floty wpłynienia do Dardanelów po wkroczeniu rosyjskiego wojska do księstw naddunajskich, jest niezaprzeczone. Ale czyli wpłyną, to będzie zależeć zupełnie od zdania posłów i życzeń Sułtana. Jeżeli Konstantynopol w jakikolwiekbądź sposób będzie zagrożony, nie będą się bez wątpienia bynajmniej ociągać w pospieszeniu do obrony stolicy otomańskiej. Jeżeli zaś Konstantynopol sam niebędzie zagrożony, tedy floty zachodniej Europy wpłyną albo nie wpłyną do Dardanelów stosownie do zdania lorda de Redcliffe i pana de la Cour. *(G. W.)*

— Odnośnie do nadesłanej wczoraj, t. j. 9. b. m. depeszy z Londynu tej treści, ze interpelacyę względem kwestyi tureckiej odroczono w Izbach do 11. b. m., wyjaśnia się już teraz mniej więcej polityka rządu angielskiego w tym względzie. Donoszą więc, że lord Palmerston wspomniał w Izbie niższej znowu o wzajemnem porozumieniu Anglii i Francyi, i oświadczył przy tej sposobności, że bezpośrednią odpowiedzią na interpelacyę p. Layard utrudnionoby tylko załatwienie kwestyi oryentalnej. *(Lit. kor. austr.)*

Francya.

(Oświadczenie w „Monitorze.“ — Journ. des Débats o uzbrojeniach w portach angielskich.)

Paryż, 2. lipca. *Moniteur* donosi:

„Nie raz już wymawiał się rząd od wszelkiej odpowiednialno-

ści za dziennikarskie artykuły umieszczone w innym niż urzędowym dzienniku. Do najnowszych doniesień zdawano się przywiązywać zbyt wielką wagę, i dlatego wypada tu powtórzyć dawniejsze oświadczenie. Będzie to oraz z korzyścią, sprostować i wyjaśnić fakta nadające opinii publicznej fałszywy kierunek.

Tak n. p. ogłosił pewien dziennik, że rząd odprzedał porcie ottomańskiej 50 do 60.000 karabinów.

Rząd odstąpił Turcyi istotnie 40,000 karabinów; wszakże i przy tej sposobności nie zapomniano bynajmniej o względach zachowywanych niezmiennie wobec państw z Francyą sprzymierzonych. Rozgłoszono też, jakoby oficerowie francuscy otrzymali od ministra wojny upoważnienie do przyjęcia służby wojskowej w ramii tureckiej.

Wiadomość ta jest całkiem zmyślona. Rząd umieszcza wszystkie ogłoszenia swoje wyłącznie tylko w *Monitorze*.

Moniteur donosi w dalszym ciągu, że marszałek Santa-Cruz wręczył J. M. Cesarzowi na posłuchaniu prywatnem pismo prezydenta republiki.

Dekretem cesarskim oznaczono ferye rady państwa na rok 1853 od 1. sierpnia do 1. października, i wymieniono tych radźców państwa, którzy podczas feryi sprawdzać i załatwiać mają naglące sprawe administracyjne.

Innym znów dekretem zwołano rady okręgowe na 1. sierpnia, lecz sesya ich trwać ma tylko dni pięć. Sesya rad jeneralnych na rok następujący rozpocznie się 22. sierpnia, i z wyjątkiem departamentu Sekwany zamkniętą być ma we wszystkich departamentach państwa dnia 7. września.“

Dziennik *des Débats* pisze:

„Wszystkie doniesienia z angielskich portów wojennych zgadzają się w tem, że w arsenałach angielskiej marynarki pracują jak najgorliwiej nad uzbrojeniem floty. Brak tylko majtków utrudnia czynności i usiłowania admiralicyi. Przemysłem prywatnym stanęło od dwóch lat tyle okrętów, jak nigdy przedtem, a to mimo zniesienia ustawy nawigacyjnej, o którem wprzód utrzymywano, że będzie zgubą marynarki angielskiej. Również podźwignął się i handel; żeglarze otrzymali znaczne podwyższenie płacy, zaczem też mimo zachęty pieniężnej trudno o majtków dla floty wojennej. Co się zaś tyczy materyału okrętowego, tedy w przeciągu kilku tygodni rozwiną arsenały cały zasób środków owych pomocniczych, i okażą pospiech godny podziwienia. Szczególnie zaś godziłoby się zastanowić nad zupełnem uzbrojeniem okrętów liniowych i fregat, zwłaszcza w tak krótkim czasie. Z Malty donoszą, że flota angielska odpłynęła z portu pod wodą admirała Dundas w stanie całkiem do boju gotowym. Zwykle mieści się angielski sztab jeneralny w bateryach okrętowych, gdy przeciwnie u naszej floty przyzwolono w tym celu jedną tylko wielką izbę, służącą oraz za salon i izbę jadalną. Zdaje się, że admirał Dundas postawił okręta swoje na stopie wojennej jeszcze przed pomknięciem się po-za Dardanelle; kazał bowiem pozrywać wszystkie przegrody i komórki, tak że oficerowie jego sypiają jakby prości majtkowie okrętowi w odsłoniętych zupełnie bateryach i matach rozpiętych. Ustały więc wygody na okrętach, mimo to jednak lubiony jest admirał Dundas od całej floty, i wszyscy dopełniają z ochotą wydane przezeń rozkazy. *(Abbl. W. Z.)*

Holandya.

(Główne postanowienia projektu do ustawy względem uregulowania nadzoru rozmaitych stowarzyszeń kościelnych.)

Haaga, 1. lipca. Zapowiedziany w mowie od tronu projekt do ustawy względem uregulowania nadzoru rozmaitych stowarzyszeń kościelnych przedłożono Izbie drugiej na dzisiejszem jej posiedzeniu. Główniejsze jego postanowienia są następujące: Art. 1) Rozmaitym stowarzyszeniom kościelnym pozostawia się zupełną wolność rządzenia się w sprawach tyczących się ich wyznania i organizacyi wewnętrznej służby kościelnej; obowiązane są jednak uwiadomić J. M. króla o tej organizacyi, a postanowienia, które bez współdziałania rządowego nie mogą doprowadzone być do skutku, przedłożyć do królewskiego potwierdzenia. Art. 2) J. M. król zastrzega sobie prawo żądania od tych duchownych, którzy przed lub przy objęciu swojej funkcyi kapłańskiej złożyli ślub albo przysięgę szkodliwą w czemkolwiek bezpieczeństwu krajowemu lub publicznemu porządkowi i spokojowi — ażeby w czasie przezeń oznaczonym przysięgli na wierność królowi i ustawom krajowym. Art. 3) Bez poprzedniego przyzwolenia królewskiego nie mogą cudzoziemcy przypuszczeni być do funkcyi duchownych. Art. 4) Tytuły przyznawane duchownym od rozmaitych stowarzyszeń kościelnych nie nadają im tak w obec innych stowarzyszeń kościelnych jak i w obec władzy świeckiej żadnych praw, stopni lub przywilejów. W zachodzących ze świeckiemi zwierzchnościami stosunkach mogą tytuły te przytoczone być dopiero po wymienieniu przezwiska utytułowanych. Art. 5) Używane ze strony stowarzyszeń kościelnych nazwy do oznaczenia w obrębie kościelnym położonych prowincyi lub gmin, stanowić mają wyłącznie tylko rodzaj nazw kościelnych, i żadnego dalszego znaczenia mieć nie mogą. Art. 6) Żadna siedziba lub stanowisko duchownych lub zborów reprezentujących stowarzyszenia kościelne nie może być wzniesiona, oznaczona lub zmieniona, aż pokąd ze strony rządu krajowego sprawy te nie zostaną w interesie spokoju publi-

Rozmaite wiadomości.

Statystyka szlachty rosyjskiej.

(Etudes sur la Russie par Haxthausem, T. III. Berlin 1853.)

Potąd jeszcze nie było dokładnego herbarza szlachty rosyjskiej, z którego możnaby powziąć pewniejszą jaką wiadomość o liczbie jej ogólnej. Utrzymują nawet, że przed Piotrem Wielkim nie było tam licznych familii szlacheckich. Roku 1787 wydano w uniwersyteckiej drukarni w Moskwie rodzaj kalendarza heraldycznego, w którym wyszczególniono poimiennie 656 wówczas kwitnących familii szlacheckich w Rosyi, tudzież kraj, z którego pochodzą.

Z tych 656 familii pochodzi:

Z rasy waregskiej 5 familii (między tem i Woroncowie); z księztwa Suzdal 1 familia; z krainy Kaszyra 1 familia; z Nowogroda 1 familia; z Smolenska 5 familii; z Kijowa 17 familii; z Wołynia 4 familii; z Litwy 78 (między tem Borisow, Lazarew, Szyszkow, Izmaiłow, Jussupow, Korsakow, Czetwertyński itd.), z Polski 114 familii (między tem Dmitriew, Woronow, Gołowkin, Paszkow, Perowski, Ussorow, Michajłowski), z Serbii 2 familii; z familii książąt nogajsko-tatarskich 5 familii (między tem Urussow i Kutusow; innych familii tatarskich jest 11 (między tem Rostopczyn, Juriew, Schemailow); z familii tak zwanej wielkiej hordy 34 (między tem Apraxin, Aniczkow, Weliaminow, Petrow, Daszkow, Uwarow, Leontiew); z familii złotej ordy 39 (między tem Godunow, Dawidow, Ogarew); z małej ordy 1 familia (Bibikow); z ordy kazyńskiej 24 familii (między tem Bebutow, Łapuchin, Czewkin); z naruczackiej ordy 2 familii; z innych ord niewiadomych 10 familii (między tem książę Meczerski, Zakrzewski itd.); z Czerkies 2 familii (Albekow, Jussupow); z Georgii 2 familii (książę Dawidow, Kokoniczew); z Persyi 2 familii (Daudow, Perski); z Krymu 7 familii (między tem Nariszkin, Mansurow); z Kaffy nad czarnem morzem 8 familii; z Grecyi 9 familii (między tem Doktorow, Wołotikin itd.); z Morei familia Grekow; z Macedonii familia Philosopoff; z Wołoszczyzny familie Aphrossimow i Rokmanow; z Turcyi familie Gsijew i Karapopirow; z Arabii familia Izmaiłow; z Inflant 3 familii; z Kurlandyi 1 familia; z Prus 48 familii (między tem Orłow, Romanow, Zerebców, Golesniczew, Sołtykow); ze Szwecyi 22 familii (między tem Suwororoff (Suwarow), Nowosilcow, Jakowlew); z Danii 5 familii; z Węgier 1 familia (Batourin); z innych c. k. państw austryackich 19 familii (między tem Tołstoj, Pyszow, (Bischof) Richtorow, (Richter), Danitow itd.); z Niemiec 51 familii (między tem Puszkin, Borisow, Buturlin, Lewaszew, Protopopow, Sergiew itd.); z Fryzyi 1 familia; z Włoch 6 familii (między tem Olferiew); z Wenecyi 2 familii (Griasny, Osanine); z Rzymu 5 familii (między tem Potemkin); z Francyi 4 familii (między tem Diwow (Divier); z Anglii 2 familii (Bestuschew, Bunin); wkońcu 95 familii niewiadomego pochodzenia.

Znajduje się też pewna liczba familii pochodzących z młodszych synów Ruryka, czyli z tak zwanych mniejszych kniaziów; jest ich 38, a 81 już wygasło.

Z pomiędzy potąd istniejących należą do familii znakomitszych książęta: Gorczakow, Bariatyński, Oboleński, Dolgoruki, Szczerbatow, Wolkoński, Repnin, których przodek św. Michał 12 był potomkiem Ruryka; dalej Tatiszew potomek księcia Smoleńskiego, Łabanow, Gagarin, Daniłowicz itd.

Książęta: Galiczyn, Kurakin, Kawański pochodzą z dynastyi Jagiellonów, wielkich książąt litewskich.

Po zdobyciu Kaukazu uznała Rosya i tamtejszą szlachtę pochodzącą z udzielnych niegdyś carzyków. Do tych należą książęta: Orbelian z Georgii, familia z Chin niegdyś przesiedlona, tudzież Zyzianów, Eristow itd.

Przyznano też tytuł książęcy niektórym polskim familiom pochodzącym z krwi władzców udzielnych, a do tych należą między innymi książęta: Czartoryski, Sanguszko, Sapieha, Lubomirski, Jabłonowski, Woroniecki, Zajączek, Drucki-Lubecki, Czetwertyński, Swiatopołk, Giedroic, Mirski, Ogiński, Puzyna, Radziwiłł, Szujski.

Większa część tych familii pochodzi z udzielnych książąt litewskich lub ruskich, którzy niegdyś panowali na Wołyniu lub w Mińsku, późniejsze zaś familie otrzymały godność książąt Rzeszy Niemieckiej od rzymsko-niemieckich Cesarzów. Również i familie Trubeckoj i Kurakin wywodzą pochodzenie swoje od Jagiellonów.

cznego roztrząsnięte i ze względem na stosowność miejsca uznane. Również w interesie wspomnionym zastrzega sobie król prawo rozstrzygania stósowności tych siedzib lub stanowisk, którcby po 3cim listopadzie 1848 (data ustawy gruntowej) bez potwierdzenia jego wzniesiono, oznaczono lub zmieniono, a to w przeciągu jednego roku po ogłoszeniu tej ustawy. Art. 7) Duchowni mogą ornamenta przepisane u ich stowarzyszeń kościelnych dla ceremonii chrześciańskich lub dla publicznych obrzędów kościelnych nosić tylko wewnątrz zabudowań i miejsc odosobnionych, lub tam, gdzie według artykułu 167, ustawy zasadniczej dozwolono odbywać nabożeństwa publiczne. Art. 8) Wszelkie wzniesienie zabudowań dla odprawiania nabożeństwa publicznego podlega w interesie publicznego spokoju i porządku rozpoznaniu miejsca w komunie, gdzie właściwie stanąć ma budynek. Król rozstrzyga w tej mierze po wysłuchaniu zwierzchności komunalnej. W razie, gdyby o przyzwolenie królewskie nie podawano, lub gdyby pozwolenia tego nie otrzymano, natenczas może być wydany rozkaz do zburzenia budynku na koszt fundatorów. Art. 9) W gminach, gdzie są kościoły wyznań rozmaitych, nie można na prowincyi bez pozwolenia król. komisarza bić w dzwony dla obchodzenia ceremoni kościelnych lub zwoływania mieszkańców na nabożeństwo. Bicie w dzwony w innych niż wymienionych tu zamiarach nastąpić może tylko za pozwoleniem policyi miejscowej. — Dalsze artykuła zawierają karne postanowienia i przepisy względem procedury sądowej. Duchowni, którzyby się dopuścili przekroczenia tej ustawy lub na jej mocy wydanych rozporządzeń królewskich. podpaść mają wyrokowi sądowemu, „że wbrew prawu postąpili,“ i skazani być na koszta. Sądy te odbywać się będą przy drzwiach zamkniętych. W razie powtórnego przekroczenia mają się te sądy jawnie odbywać, a przestępca podpadnie zagrożonej artykułem 42 „Code pénal“ utracie praw obywatelskich. Za trzeciem lub dalszem jeszcze przekroczeniem skazany będzie winowajca oprócz tego na karę więzienia od sześciu miesięcy aż do dwóch lat. Bez przyzwolenia jeneralnego prokuratora tyczącego się trybunału prowincyonalnego nie może na mocy tej ustawy rozpoczynać publiczne ministeryum kroków sądowych. Utrzymująca się poczęści aż potąd ustawa francuska z 18go germinal X. roku znosi się niniejszem wyraźnie. *(Wien. Ztg.)*

Włochy.

(Wyroki sądu Toskańskiego.)

Florencya, 2. lipca. *Gazz. di Tribun* zawiera doniesienie o wczorajszem posiedzeniu sądu Wielkiego księcia, i przytacza następujące w procesie za zdradę stanu zapadłe wyroki. Skazani są:

na dożywotnią karę w domu poprawy *(ergastolo a vita)* Montanelli Giuseppe, Mazzoni Giuseppe, Mordini Antonio, Niccolini Giov. Battista, Modena Gustavo, Ciosi Demetrio, Vanucci-Adimari Valente, Gherardi-Dragomani Francesco, Guarducci Giovanni (wszyscy *in contumaciam*);

na 15 lat w domu poprawy, Guerazzi Francesco-Domenico, Petracchi Antonio, Pigli Carlo, Marmocchi Francesco-Constantino, Santi i Filippo Mori, Sgarallino Andrea, Piva Guiseppe, Marchetti Guglielmo (*in cotumaciam*);

na 90 miesięcy kary w domu poprawy, lub na 10 lat roboty publicznej: Valtancoli da Montazio Enrico, Cimino Tomaso, Bartolucci Girolamo, Reynier Ignazio (*in contumaciam*);

na 63 miesięcy kary w domu poprawy, lub na 7 lat roboty publicznej: Franchini Francesco (*in contumaciam*), Capecchi Bartolomeo;

na 40 miesięczny areszt w więzieniu w Volterra, lub na 3 lata roboty publicznej: Dami Giuseppe, Cimballi Giuseppe, Piccini Ferdinando, Roberti, przezwany Ciccio Roberto (*in contumaciam*);

na dożywotnie wydalenie z Wielkiego księstwa: Cimino Tommaso, Piva Giuseppe, Reynier Ignazio, Marchetti Guglielmo, wszyscy obcy aresztanci.

Pod dozór policyi oddani są po odsiedzianej karze przez przeciąg pięciu lat: Guerazzi Francisco-Domenico, Petracchi Antonio, Montario Enrico, Capecchi Bartolomeo, Dami Giuseppe, Cimballi Giuseppe, Piccini Ferdinando.

Z listy adwokatów są wykreśleni: Monbanelli Giuseppe, Guerazzi Francesco-Domenico, Mazzoni Giuseppe, Mordini Antonio, Dami Giuseppe.

Z listy prokuratorów jest wykreślony: Romanelli Leonardo. Lottini Pietro.

Uwolnieni z pozostawieniem im urzędowego stanowiska: Pantanelli Antonio, Ciucchi o degli Innocenti Alessandro.

Kapitulacy w Cutignola są objęci: Gerovich Marino Lucchesi Cesare.

Amnestyą objęty: Nucci Ettore.

Dawniejszą amnestyą zniesionej karze podlega: Agostino Giuseppe.

Turcya.

(Odpowiedź Reszyd Baszy na notę hrabi Nesselrode.)

Odpowiedź ministra Reszyd Baszy na podaną niedawno notę hrabi Nesselrode jest następująca:

W późniejszych dopiero latach panowania Piotra Wielkiego wszedł na wzór zachodni zwyczaj mianowania w Rosyi hrabiów i książąt. Sam nawet Piotr Wielki wyjednał dla Menżykowa wprzód tytuł księcia Rzeszy Niemieckiej, i potem dopiero wyniósł go do godności księcia rosyjskiego. Między innemi otrzymali od czasu Piotra I. godność książęcą: Rasumowski, Osten-Sacken, Kutuzow, Łapuchin (1799), Suwarow (1799), Barclay de Tolly (1815), Paszkiewicz (1831), Czerniczew (1841), Woroncow (1846), Sołtykow (1814), Koczubej (1831), Wasylczykow (1838), Lieven (1826) i Argutyński-Dołgoruki z familii ormieńskiej.

Przed Piotrem I. nie było hrabiów rosyjskich; tytuł ten nie był tam w używaniu, gdy tymczasem tytuł kniazia odpowiadał prawie zupełnie godności księcia niemieckiego.

Z pomiędzy 60 familii hrabskich w Rosyi otrzymały 3 familie (Gołowin, Zubow i Markow) dyplomy hrabiowskie od Cesarzów niemieckich, a 15 familii jest pochodzenia niemieckiego.

Najpierwszy tytuł hrabiowski w Rosyi przyznano familii Szeremetiew roku 1706 przez Piotra Wielkiego, w osobie feldmarszałka Borysa-Szeremetiewa. Znaczniejsze odtąd mianowania idą w następującym porządku chronologicznym: Gołowkin (1707), Apraxyn (1710), Tołstoj (1724), Münnich (1728), Ostermann (1730), Sołtykow (1732), Czerniczew (1742), Szuwałow (1746), Stenbock (1758), Buturlin (1760), Panin (1767 pochodzący z Lukka), Potemkin (1775), Fersen (1795), Bobriński (1796), Woroncow (1797), Buxhöwden (1797), Mussin-Puszkin (1797), Sievers (1797), Osten-Sacken (1797), Stroganow (1798), familia kupiecka z Nowogrodu, Pahlen (1799), Rostopszyn (1799, pochodzący jak utrzymują z familii Dżyngis-Kana), Orłow (1799), Platow (1812, w osobie słynnego hetmana kozaków), Benningsen (1813), Guriew (1819), Pozzo di Borgo (1826), Toll (1829), Cancrine (1829, właściwie Krebs z Hanau), Benkendorff (1832), Essen (1833), Kiselew (1839), Kleinmichel (który spalony pałac zimowy w Petersburgu odbudował nanowo 1839), Bludow (1842).

Zrobić tu należy uwagę, że według ukazu z 12. stycznia 1682 zachowuje się zupełna równość wszystkiej szlachty rosyjskiej, zaczem też starsze familie szlacheckie nie mają żadnego pierwszeństwa przed nowszemi. Dzieje się nawet przeciwnie, bowiem familie n. p. pochodzące z książęcego szczepu Ruryka doznają mniejszego uwzględnienia ceremonialnego od nowszych dygnitarzy książęcych. Jakoż ci tylko ostatni, a mianowicie książę Menżykow, Woroncow, Lieven itd. otrzymują w dokumentach publicznych tytuł „Swietłost“ (Altesse).

Oprócz książęcych i hrabiowskich familii znajduje się jeszcze pewna liczba dawnych familii szlacheckich w kraju bardzo poważanych. Są to familie zapisane w tak zwanej księdze aksamitnej (barkatnaja kniga), którą Iwan III. zaprowadził, a roku 1782 ostatni raz sprawdzono. Takich familii jest jeszcze 43. Tytuł barona najpóźniejszy ze wszystkich w Rosyi, i nadawano go po większej części znakomitym kupcom, bankierom dworskim itp. Baron Friedrichs (1773), baron Stieglitz (1826, najznakomitszy dom handlowy w Petersburgu) otrzymali tym sposobem nobilitacyę. Inaczej wszakże ma się rzecz w rosyjskich prowincyach nadbałtyckich, gdzie od dawnego już czasu tytuł barona był u szlachty tamtejszej w zwykłem używaniu.

Familie należące do arystokracyi rosyjskiej posiadają po większej części wielkie majętności. Podchorąży Jakowlew, właściciel płukarni złotych, posiada może najogromniejszy na całym kontynencie majątek, bowiem na 100 milionów talarów oszacowany.

Po nim idzie majątek familii Demidowów, która w majętnościach swoich posiada niezmierną skałę malakitową, przynoszącą za każdy pud 800 rub. śr. Do najbogatszych należą też następujące familie: Galiczyn, Woroncow, Bobriński, Daszkow, Paszkiewicz, Uwarow, Potemkin, Panin, Lazarew itd.

Znaczna liczba dawnych familii książęcych podupadła już bardzo, i utraciła juz tytuł swój i stopień. Niejaki p. Riszew zatrzymał jeszcze książęcy herb swój z płaszczem gronostajowym bez odpowiedniego jednak tytułu. W jednej włości pod Woroneszem mieszka kilku włościan mających po kilku jeszcze poddanych. Uprawiają oni pola swoje wespół z innymi kmiotkami, lecz pochodzą z dawnych familii książęcych. Odróżniają się wszakże czapką czerwoną, którą im samym tylko wolno nosić według dawniejszego zwyczaju. Oprócz tego są także potomkowie byłych domów udzielnych, jak n. p. potomkowie carów georgijskich: Bagracyony (Bagration), książęta Girej, pochodzący w prostej linii od Dżyngis-Kana. Jeden z potomków Mahometa mieszka w Tyflis. Familia Kantakuzeno wreszcie wywodzi pochodzenie swoje od dawnych cesarzów bizantyńskich.

Mości Panie! Pospieszyłem przedłożyć memu dostojnemu monarsze Jego Mości Sułtanowi depeszę, którą mnie Wasza Excelencya dd. 19. (31. maja) zaszczyciłeś.

Jego Mość Sułtan okazywał zawsze przy każdej sposobności największe względy dla Jego Mości Cesarza Rosyi, którego uważa za swego szczerego sprzymierzeńca i życzliwego sąsiada. Wysoka Porta niewątpiąc bynajmniej o wspaniałomyślnych zamiarach Cesarza, zasmuconą została przez przerwanie stosunków, które się na nieszczęście zdarzyło, ponieważ może niedobrze pojęto rzeczywistą niemożność, w jakiej się znajdowała ze względu na kwestyę wniesioną przez księcia Menżykowa, mianowicie że miała w dyplomatycznem zobowiązaniu konsygnować przywileje przyzwolone wyznaniu greckiemu. Jednak pocieszającem jest dla niej przekonanie, że z swojej strony w niczem się nieprzyczyniła do sprowadzenia podobnego stanu rzeczy. Rzeczywiście okazywał rząd Ottomański od samego początku najlepsze chęci i podawał wszelkie ułatwienia ze względu na kwestye, które książę Menżyków z polecenia Cesarza miał uregulować, nawet w tak trudnej kwestyi jaka zachodzi w sprawie religijnych przywilejów kościoła greckiego spodziewała się Porta, trzymać się ciągle swoich spokojnych zdań i niezaprzeczając zapewnień, mocą których wszystkie odnośne wątpliwości mogły być uchylone i zniszczone; spodziewała się, mówię, Porta zawsze jeszcze po uznanej mądrości księcia Menzykowa, że ten ambasador poprzestanie na projekcie noty, który mu ostatecznie przesłano, i który zawierał wszelkie żądane zapewnienia. Ale bądź co bądź, pożałowania godny fakt nastąpił.

Prawda, że JO. książę Menżyków po raz drugi skrócił projekt danego najsamprzód Senedu; a gdy nakoniec przedłożył projekt noty, poczynił odmiany nietylko w wyrazach ale i stylizowaniu i napisie dokumentu; jednak myśl zobowiązania była zawsze jeszcze zatrzymana, a ponieważ się to dyplomatyczne zobowiązanie nieda pogodzić ani z niezawisłością ottomańskiego rządu ani z prawami jego udzielnej władzy, niemożna przeto było motywom rzeczywistej niemożności, które Porta co do tego punktu przytoczyła, dawać nazwy odmownej odpowiedzi i robić z tego kwestyę honorową dla Jego Mości Cesarza Rosyi.

Co więcej, jeżeli się Rosya na tę niemożność użala przypisując ją niedowierzaniu ze strony Turcyi, czyliż przezto, że żadnej niepokłada wartości w zapewnienia dane przez Portę w sposób najuroczystszy koniecznie wymagając, ażeby były skonsygnowane w dokumencie, który ma moc obowiązującą, czyliż przezto niedaje raczej jawnego dowodu braku zaufania względem rządu ottomańskiego, i czyliż rząd ottomański z swojej strony niema prawa na to się użalać?

Mimoto ufała Porta ze względu na załatwienie tych dwóch punktów w wysoką tak dobrze znaną sprawiedliwość Cesarza Rosyi i w szczególne zamiłowanie pokoju Waszej Excelencyi, które zresztą każdy mógł poznać i ocenić.

Jego Mość Sułtan potwierdził mocą cesarskiego fermanu opatrzonego Jego dostojnym Hatti Szeryferem znowu przywileje, prawa i swobody, których ab antiquo używają księża i kościoły wyznania greckiego.

Wysoka Porta nigdy się wzbraniać niebędzie utrzymywać i dopełniać przyrzeczone zapewnienia zawarte w projekcie noty, którą książę Menżyków wkrótce przed swoim odjazdem rządowi tureckiemu zakomunikował.

Depesza otrzymana od Waszej Excelencyi mówi o mającem nastąpić przejściu wojsk rosyjskich przez granice. To oświadczenie nieda się pogodzić z zapewnieniami pokoju i dobrych chęci Jego Cesarskiej Mości. Zaprawdę zostaje ono z tem, czego się słusznie od zaprzyjaźnionego mocarstwa spodziewać należy, tak dalece w sprzeczności, iżby Porta niewiedziała jak je przyjąć. Nakazane przez Portę wojskowe przygotowania i roboty obronne przedsięwzięto przeto, jak to Porta urzędownie oświadczyła mocarstwom, tylko ze względu na znaczne uzbrojenie Rosyi i są tylko środkiem obrony. Rząd Sułtana, niemając nieprzyjacielskiego zamiaru względem Rosyi, wyraża życzenie, ażeby dawniejsze stosunki, które Jego Cesarska Mość zresztą uważa za szacowne i których liczne korzyści dla obydwóch stron są jawne, znowu co do dawniejszego stanu zostały przywrócone. Spodziewam się, że dwór rosyjski z zaufaniem oceni szczere i lojalne zamiary Porty i uzna jej rzeczywistą niemożność zadość uczynienia wyrzeczonym życzeniom. Oby ta niemożność tak jak zasługuje, została ocenioną a Wysoka Porta, o tem mogę Waszą Excelencyę zapewnić, pospieszy dać nadzwyczajnemu ambasadorowi zlecenie udać się do Petersburga, ażeby tam zawiązać znowu układy i w porozumieniu z rządem Jego Mości Cesarza Rosyi szukać pojednania (accomodement), któreby odpowiadając życzeniom Jego Cesarskiej Mości tego było rodzaju, iżby je Porta mogła przyjąć nienaruszając ani podstaw swojej niezawisłości ani udzielnej władzy Jego Mości Sułtana.

Wasza Excelencya możesz być przekonanym, że ja z mojej strony tego rezultatu całą duszą pragnę, i tuszę sobie, że i Pan to zdanie podzielasz. Racz Wasza Excelencya itd. *Reszyd.*

Do Jego Excelencyi hrabi Nesselrode. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 11. lipca. Litogr. *koresp. austr.* donosi: Właśnie dowiadujemy się z Londynu, że członek izby niższej p. *Layard*, cofnął sam wniosek swój względem kwestyi tureckiej, a przeto niemożna się spodziewać tak prędko rozpraw odnośnych w parlamencie.

Rzym, 4. lipca. Sąd kryminalny skazał wyrokiem z d. 30. kwietnia Filipa *Paradisi* na pięcioletnią publiczną robotę przymusową za ogłoszenie pamfletów przeciw księciu Aleksandrowi Torlonia.

Florencya, 6. lipca. Słychać, że Guerazzi i skazane z nim indywidua podadzą do trybunału kasacyjnego rekurs przeciw wydanym na nich wyrokom.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 13. lipca. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 18r.13k.; żyta 16r.45k.; jęczmienia 1r.52k.; owsa 9r.10k.; hreczki 13r.; — cetnar siana kosztował 1r.57k.; okłotów 1r.10k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 23r.30k., sosnowego 19r. w. wied. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany. — W poniedziałek dla święta gr. kat. niebyło targu.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 6. lipca. Na dzisiejszym targu było 271 sztuk wołów, a mianowicie przypędzili: Szaja Bachner z Sącza 41 sztuk, Maurycy Wlach z Raussnitz 27. Aron Matzner z Raussnitz 29, a w mniejszych partyach 174 sztuk. — Wyjąwszy kilka sztuk był gatunek bydła w przecięciu średni, a cena mimoto nie spadła.

W Biale sprzedali: Mondryk z Mistka 217 sztuk, Samuel Stein ze Stryja 91 sztuk, Hersz Allerhand z Żurawno 158, Leiser Fichmann z Żurawna 124, Samuel Kerbel z Żywca 158. W Cieszynie Grzegórz N. z Czerniowiec 168 sztuk, Mendel N. z Multan 158 szt. W Mistku sprzedał Abraham Mojsche z Brzyska 70 sztuk.

Na przyszły tydzień ma przybyć z Galicyi 1200 szt. wołów.

Kurs lwowski.

Dnia 13. lipca.		gotówka zlr.	gotówka kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	10	5	14
Dukat cesarski	„ „	5	15	5	19
Półimperyał zł. rosyjski .	„ „	9	7	9	10
Rubel srebrny rosyjski . . .	„ „	1	45	1	46
Talar pruski	„ „	1	37	1	38
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. .	„ „	91	33	91	47

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 13. lipca 1853.		zlr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	92	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 13 lipca.)

Amsterdam l. 2. m. 91 3/8 Augsburg 109 3/4 l. uso. Genua — Frankfurt 109 3/8 l. 2. m. p. 2. m. Hamburg 81 1/8 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 10.47 1/2. l. 3. m. Medyolan 109 5/8. Marsylia 129 3/4 l. Paryż 129 3/4 l. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. — Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. 93 3/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 11. lipca o pół. do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 15 5/8. Ces. dukatów obrączkowych agio 15 1/8. Ros. imperyały 8.56. Srebra agio 9 1/2. gotówką.

Wyższe notowania kursów zagranicznych, pomyślne wiadomości polityczne i zapobieżenie zabiegom kontre-miny, nadały dzisiejszej giełdzie w każdym względzie pomyślniejszą tendencyę. Weksle zagraniczne były o 1/4 do 1/2 od sta tańsze i mało żądane. — Złoto spadło o 1/2, srebro o 1/4 od sta.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. lipca.

Hrabina Karnicka Teofila, z Bełzca. — P. Obertyński Leopold, z Uhnowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. lipca.

PP. Vrecha Piotr, c. k. radca appell., do Krakowa. — Niezabitowski Napoleon, do Mościsk. — Skrzyzowski Antoni, do Bełzca. — Grigorecz Bazyli, do Czerniowiec. — Mysłowski Antoni, do Manasterzysk. — Łażyński Tomasz, do Tarnopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. lipca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 0 59	+ 12°	+ 21°	północny,	pogoda
2 god. pop.	28 0 65	+ 20°	+ 10°	półn.-wschod,	pochm. i ⊙
10 god. wie.	28 0 28	+ 12°		cicho	jasno

T E A T R.

Dziś: Przed. niem.: „**Der Fabrikant.**“

Dnia 13. lipca 1853 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

77. 4. 58. 45. 24.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 23. lipca i 3. sierpnia 1853 roku.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.